



Anna Schilling nie była kochanką Mikołaja Kopernika ^[1]

Wysłane przez admin w ndz., 2016-04-10 22:40

Niewiele wiadomo o życiu prywatnym Mikołaja Kopernika aż do czasu, w którym osiągnął wiek na tyle dojrzały, że trudno go posądzać o rozwiązłość. **W jego życiu pojawiła się przed 1538 rokiem tajemnicza kobieta, która była powodem kilku interwencji biskupa Dantyszka, upominającego starego astronoma i żądającego oddalenia "gospodyni" z jego kurii. Nazywała się Anna Schilling.**



Wcześniej uważano ją za córkę Macieja Schillinga, znanego mincerza, który prowadził mennicę w Toruniu (1529-1535), a potem w Gdańsku (1535-1540). Brak jednak żadnych dowodów na związku Mikołaja z Schillingiem i jego rodziną. Istniała natomiast krewna astronoma – Anna Krüger, która została wydana w 1515 roku za Arenda von den Schellings, kupca gdańskiego. Anna była córką Henryka Krügera, burmistrza toruńskiego (+1504) i Krystyny von Allen, córki Tilemana i siostry ciotecznej Kopernika. Astronom wielokrotnie przebywał w Gdańsku i utrzymywał bliskie stosunki z

mieszkającymi tam swoimi kuzynkami. Szczególne związki łączyły go z Feldstedami, o czym była mowa, i Schellingami. Z Arendem, mężem Anny, był współopiekunem wdowy Feldstedowej i jej dzieci. Ów Arend miał umrzeć według tradycji rodzinnej w 1537 roku, a więc bardzo blisko interesujących nas wydarzeń. Według tej samej tradycji jego żona Anna zmarła niedługo później w 1538 roku. Obie daty śmierci są niepewne, nie potwierdzają ich informacje z najstarszej księgi zgonów parafii mariackiej w Gdańsku, prowadzonej właśnie od 1537 r. Być może Arend wyjechał z miasta i zaginął, albo rzeczywiście zmarł w 1537 r.

W obu przypadkach poszukiwanie przez Annę opieki u zamożnego wuja było uzasadnione. Najbardziej prawdopodobnym rozwiązaniem zagadki jest przyjęcie, że **Anna żyła dalej i to właśnie ona - jako najbliższa krewna Kopernika przebywała w jego kurii we Fromborku w 1538 i 1539 r.** W odpowiedzi na drugie "ojcowskie upomnienie" biskupa Dantyszka, domagającego się oddalenia gospodyni, z **2 grudnia 1538 roku Kopernik pisał, że traktuje je z należytą powagą, ale trudno mu szybko znaleźć spokrewnioną i uczciwą gospodynię.** Za tożsamością Anny von der Schellings i Anny Schilling przemawia też fakt, że po wyprowadzeniu się z kurii Kopernika w marcu 1539 roku, bliska Kopernikowi kobieta odesłała swe rzeczy do Gdańska, a więc stamtąd pochodziła.

Anna zapewne już w 1539 roku wróciła do Gdańska. Po śmierci astronoma pojawiła się jeszcze raz we Fromborku, gdzie sprzedała posiadany tam dom. **W każdym razie trzeba uznać, że Anna traktowała Kopernika jak najbliższego krewnego, był jej ciotecznym wujem. W momencie przybycia do Fromborka, w 1537 lub 1538 roku miała 47 lub 48 lat, była więc o 15 lat młodsza od astronoma. Anna była bogatą kobietą, co mogło być przyczyną zawiści wrogich Kopernikowi kanoników i biskupa Dantyszka. Możliwe, że astronom stał się tylko ofiarą innego konfliktu,** który toczył w tym czasie biskup z przyjacielem sędziwego kanonika Aleksandrem Scultetim. Łączyły obu zainteresowania kartografią – Sculteti opracowywał mapę Inflant i konsultował się przy jej tworzeniu ze starszym kolegą z kapituły. Przebywając w Inflantach (był tam kanonikiem dorpackim) uległ wpływom kaznodziejów luteranckich. Nie porzucił jednak swych funkcji w kapitule, ale związał się na stałe z pochodzącą też z Gdańska panną Suchten, którą sprowadził do Fromborka. Biskupa być może raziło nie tyle utrzymywanie przez Scultetiego stosunków cielesnych z kobietą, co oficjalne zamieszkiwanie z nią w kurii we Fromborku. Rykoszetem konflikt ten uderzył też w Kopernika. Sculteti ostatecznie nie uległ presji biskupa, przeszedł na luteranizm i poślubił swoją towarzyszkę życia. Warto również dodać, że biskup Dantyszek, zanim został duchownym, zasłynął ze swego kochliwego usposobienia, był potem troskliwym ojcem. O losy swojej nieślubnej córki, która przyszła na świat w dalekiej Hiszpanii, dbał aż do właściwego jej pochodzeniu zamążpójścia.

Astronom pozostawał pod troskliwą obserwacją biskupa aż do kresu swych dni. Dantyszek napominał go osobiście dwukrotnie – we wrześniu i październiku 1538 roku, potem w styczniu 1539 roku. Nie poprzestał jednak na tym, listownie prosił o interwencję w tej sprawie najpierw schorowanego kanonika Feliksa Reicha, a potem Tiedemana Giesego, u którego w Lubawie przebywał Kopernik w kwietniu i maju, a potem od czerwca do września 1539 roku. Czy Annę Schilling łączyła z krewnym tylko głęboka przyjaźń czy inne uczucie pozostanie tajemnicą.

Krzysztof Mikulski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Literatura

- 1.J. Sikorski, *Prywatne życie Mikołaja Kopernika*, Olsztyn 1973.
- 2.J. Wasiutyński, *Kopernik – twórca nowego nieba*, Warszawa 1938.

Artykuł pochodzi ze kopernikańskiego portalu naukowego NICOLAUS COPERNICUS

